

POSTANOWIENIE

Dnia 20 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 września 2023 r.,
na posiedzeniu bez udziału stron
w sprawie **M. M.**
oskarżonego z art. 286 § 1 k.k.,
skargi obrońcy oskarżonego
od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach
z dnia 30 marca 2023 r., sygn. akt IX Ka 1452/22,
uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Końskich
z dnia 13 czerwca 2022 r., sygn. akt II K 247/21 i
przekazującego sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić skargę,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania skargowego obciążyć oskarżonego M. M.**

UZASADNIENIE

M. A. M. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 18 kwietnia 2018 r. w miejscowości G., gm. K. woj. [...], działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną dotychczas osobą oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował doprowadzić B. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 25.000 zł poprzez wprowadzenia jej w błąd co do zaistnienia zdarzenia drogowego z udziałem syna pokrzywdzonej i zaistniałej

w związku z tym konieczności przekazania pieniędzy na rzecz pokrycia rzekomych szkód wyrządzonych tym zdarzeniem drogowym, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na stanowczą postawę pokrzywdzonej i zatrzymanie przez Policję, czym działał na szkodę B. P., tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.,

II. w dniu 11 kwietnia 2018 r. w miejscowości S., gm. O., woj. [...], działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną dotychczas osobą oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Z. i H. G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 30.000 zł poprzez wprowadzenie ich w błąd co do zaistnienia zdarzenia drogowego z udziałem zięcia pokrzywdzonych i zaistniałej w związku z tym konieczności przekazania pieniędzy na rzecz pokrycia rzekomych szkód wyrządzonych tym zdarzeniem drogowym, tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.,

III. w dniu 23 marca 2018 r. w miejscowości T., pow. G, woj. [...], działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną dotychczas osobą oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził J. M. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 5 000 zł poprzez wprowadzenie jej w błąd co do zaistnienia zdarzenia drogowego z udziałem syna pokrzywdzonej i zaistniałej w związku z tym konieczności przekazania pieniędzy na rzecz pokrycia rzekomych szkód wyrządzonych tym zdarzeniem drogowym, tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.;

IV. w marcu 2018 r., w dacie bliżej nieustalonej w miejscowości W., pow. [...], woj. [...], działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną dotychczas osobą oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził F. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 9.000 zł poprzez wprowadzenie go w błąd co do zaistnienia zdarzenia drogowego z udziałem zięcia pokrzywdzonego i zaistniałej w związku z tym konieczności przekazania pieniędzy na rzecz pokrycia rzekomych szkód wyrządzonych tym zdarzeniem drogowym, tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2022 r., sygn. II K 247/21, Sąd Rejonowy w Końskich:

I. na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu w punkcie I, II, III i IV aktu oskarżenia czynów;

II. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego M. M. 10.000 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych z tytułu ustanowienia w sprawie obrońcy;

III. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej Z. G. we wniesionej na niekorzyść oskarżonego apelacji od całości orzeczenia, na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 438 1-4 k.p.k. wyrokowi Sądu pierwszej instancji zarzucił:

„I. Naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 18 § 3 k.k. poprzez błędną jego wykładnię, polegającą na wadliwym przyjęciu przez sąd pierwszej instancji, że oskarżony swoim zachowaniem nie wyczerpał znamion czynu określonego w tym przepisie, podczas gdy w przedmiotowej sprawie oskarżony swoim zachowaniem podjął szereg działań, które doprowadziły do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonych, a bez których to działań oskarżonego nie doszłoby do popełnienia przestępstwa oszustwa, o którym mowa w art. 286 § 1 k.p.k.,

II. Naruszenie przepisów prawa postępowania tj.

a. art. 4 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, polegającą na uznaniu - sprzecznie z treścią zgromadzonego materiału dowodowego i zasadami doświadczenia życiowego, że oskarżony nie odpowiada za pomocnictwo, podczas gdy z materiału zgromadzonego w niniejszej sprawie jednoznacznie wynika, iż oskarżony swoim zachowaniem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił pomocy innej nieustalonej osobie w doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonych, a bez działania oskarżonego nie doszłoby do popełnienia przestępstwa oszustwa,

III. naruszenie przepisów art. 410 k.p.k., poprzez pominięcie istotnych okoliczności w sprawie tj. faktu, iż oskarżony jest osobą posiadającą wyższe wykształcenie, który z uwagi na swój wiek oraz doświadczenie życiowe i zawodowe, a także zgromadzony materiał dowodowy w sprawie oraz zasady logiki i doświadczenia życiowego jednoznacznie wskazują, że oskarżony miał świadomość tego, iż udziela

pomocy w realizacji przestępstwa oszustwa przez drugiego sprawcę przestępstw – K. M..”

IV. Dodatkowo na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 3 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił również błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mających wpływ na treść wyroku:

„a. polegający na błędnym przyjęciu przez Sąd, że oskarżony nie miał świadomości, iż pomaga w popełnieniu przestępstwa, podczas gdy szereg okoliczności faktycznych oraz dowodów zgromadzonych w sprawie świadczy, iż oskarżony był świadomy swoich zachowań, a przede wszystkim jak wynika z wyjaśnień samego oskarżonego, złożonych na rozprawie w dniu 6 grudnia 2018 r. (sygn. akt II 491/18) „jak odebrałem te 30 tysięcy zł to zacząłem mieć wątpliwości czy jest to legalne” a po mimo tego oskarżony w dalszym ciągu uczestniczył w procederze i nie zgłosił się na policję,

b. błędne uznanie przez sąd, iż oskarżony był przekonany, iż wykonuje legalną pracę, podczas gdy świadek M. M. zeznał wprost, iż informował oskarżonego, aby ten poszedł na policję, ponieważ po dokonanej weryfikacji numeru telefonu, z którym kontaktował się oskarżony, w zasobach sieci Internetu okazało się, że numer ten może być wykorzystany przez oszustów na terenie Wielkiej Brytanii,

c. poprzez błędne przyjęcie przez sąd, iż pieniądze, które oskarżony pobierał z kopert były wynagrodzeniem oskarżonego za pracę, w sytuacji, gdy zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, iż oskarżony nie miał zawartej umowy o pracę, a także nie odprowadzał z pobranych kwot należnego podatku oraz składek co jest konieczne w przypadku zawieranych umów o pracę,

d. błędne uznanie przez sąd, że oskarżony był przekonany, iż wykonuje legalną pracę, w sytuacji, gdy oskarżony jest osobą wykształconą przebywającą na emeryturze, która z uwagi na doświadczenie życiowe i zawodowe z pewnością posiada wiedzę, w zakresie procedury związanej z zatrudnieniem na okres próbny, a także co do wykonywanej pracy na stanowisku kuriera, z uwagi na fakt i oskarżony uprzednio wykonywał pracę na podobnym stanowisku jako kierowca samochodu ciężarowego,

e. błędne uznanie przez sąd, iż skoro oskarżony jest osobą starszą to wówczas działania podjęte przez oskarżonego były nieświadome, w sytuacji, gdy sam

oskarżony w swych wyjaśnieniach wskazał, iż słyszał w mediach o oszustwach na tzw. „policjanta” czy „kuriera” a w efekcie działania podjęte przez oskarżonego jednoznacznie wskazują, iż oskarżony jest osobą operatywną potrafiącą odbierać pobrane od pokrzywdzonych pieniądze, a następnie przesyłać przekazem bankowym odebrane pieniądze,

f. przez niezasadne ustalenie, że skoro oskarżony nosił „zwykłe” codzienne ubranie oraz klapki, które utrudniałby oskarżonemu ucieczkę, w sytuacji gdy takie ubrania zakładane przez oskarżonego świadczą o tym, iż oskarżony nie chciał wzbudzać podejrzeń wśród pokrzywdzonych, albowiem z logicznego punktu widzenia przykładowo gdyby oskarżony założył ciężkie buty, czapkę oraz okulary przeciwsłoneczne, a przede wszystkim parkował samochód w oddali od posesji pokrzywdzonych, z pewnością takie zachowania wbrew ustaleniom sądu z pewnością wzbudzałyby u pokrzywdzonych podejrzenia i przypuszczenia,

g. przez niezasadne ustalenie przez sąd, iż zwrócenie się do oskarżonego przez nieznanego mężczyznę podającego się za K. M. po imieniu do oskarżonego świadczy o tym, iż wypowiedział imię oskarżonego w panice i zdenerwowaniu i bezpodstawne danie wiary przez sąd wyjaśnieniom oskarżonego w sytuacji, gdy zeznania B. P. potwierdzają, iż nieznaną mężczyznę zwracał się po imieniu do oskarżonego, co może świadczyć o tym, iż oskarżony był w zмовie z K. M.,

h. poprzez błędne uznanie przez sąd, iż oskarżony przekazał dowód osobisty B. P. podczas gdy z zeznań B. P. złożonych na rozprawie w dniu 28 lutego 2019 r. (sygn. akt II K 491/18) nie wynika jednoznacznie, czy ostatecznie oskarżony sam przekazał dowód osobisty, czy też B. P. sama wyrwała dowód oskarżonemu,

i. błędne ustalenie przez sąd, iż oskarżony był przekonany, że wykonuje pracę jako kurier, podczas gdy sąd pominął fakt, istotny w niniejszym postępowaniu, iż oskarżony do lutego 2018 r. był zatrudniony na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych, w związku z czym wykonywał zbliżone czynności do tych, którymi trudnią się kurierzy, a w konsekwencji oskarżony posiadał wiedzę na czym polega praca kuriera.”

Pełnomocnik wniósł o:

a) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę opisu czynu zawartego w zaskarżonym wyroku i jego kwalifikacji prawnej, poprzez uznanie, że oskarżony

dopuszczył się popełnienia przestępstwa w formie pomocnictwa, o którym mowa w art. 18 § 3 k.k. k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. bądź art. 18 § 3 k.k.,

b) mając na uwadze reguły ne peius, wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Postanowieniem z dnia 14 lutego 2023 r. Sąd Okręgowy w Kielcach, stosownie do przepisów art. 430 § 1 w zw. z art. 429 § 1 k.p.k., pozostawił bez rozpoznania apelację pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej Z. G., jako wniesioną przez osobę nieuprawnioną, w zakresie czynów z pkt I, III i IV aktu oskarżenia.

Sąd Okręgowy w Kielcach, po rozpoznaniu wywiedzionej apelacji, wyrokiem z dnia 30 marca 2023 r., sygn. IX Ka 1452/22, uchylił zaskarżony wyrok co do czynu zarzucanego w pkt II aktu oskarżenia i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Rejonowemu w Końskich do ponownego rozpoznania.

Skargę na wyrok kasatoryjny, zaskarżając go w całości, wniósł obrońca oskarżonego i zarzucił:

- „naruszenie art. 437 kodeksu postępowania karnego, w związku z powołanymi poniżej przepisami prawa materialnego i procesowego - gdyż nie zachodzą przyczyny nakazujące przeprowadzenie postępowania dowodowego na nowo w całości (powyższe było dokonywane już aż dwukrotnie) ani inne przesłanki uzasadniające przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania,
- naruszenie art. 439 § 1 kodeksu postępowania karnego poprzez rozpoznanie sprawy w składzie I osobowym, podczas gdy brak jest uzasadnionych podstaw do rozpoznawania niniejszej sprawy w takim składzie, gdyż nie uzasadnia tego ani sytuacja pandemiczna lub jakiejkolwiek zagrożenie zdrowotne, a sposób rozpoznawania spraw w sądach i uproszczenia w składach orzekających pozostają w całkowitym oderwaniu z realną sytuacją społeczną,
- w powiązaniu z powołanym powyżej przepisem - naruszenie art. 424 k.p.k. poprzez wybiórcze, wyjątkowo powierzchowne przytoczenie w uzasadnieniu wyroku argumentacji, która hipotetycznie miałaby przemawiać na niekorzyść oskarżonego, przy jednoczesnym całkowitym pominięciu całego katalogu zgromadzonych i przeprowadzonych dowodów, które w sposób dobitny i jednoznaczny przemawiają za uniewinnieniem, całkowitym brakiem świadomości

oskarżonego w zakresie czynu, jak również brakiem choćby ewentualnego zamiaru po jego stronie co do popełnienia przestępstwa,

- naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz zasad logiki i doświadczenia życiowego, w tym w szczególności takich elementów przemawiających przeciwko winie oskarżonego jak parkowanie pojazdem w sposób widoczny dla pokrzywdzonych, brakiem stosowania jakichkolwiek cech ubioru utrudniających jego identyfikację, brakiem zachęcania pokrzywdzonych do dokonywania jakichkolwiek działań, wieloletnią pracą w charakterze kierowcy, w toku której zdarzało mu się realizować powierzchownie absurdalne i nieoczywiście logiczne zlecenia na rzecz pracodawcy,

- w powiązaniu z powołanym powyżej przepisem naruszenie art. 410 k.p.k., poprzez pominięcie szeregu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, a związanych z przypadkowością sytuacji, w której oskarżony się znalazł, w tym z zamieszczeniem ogłoszenia w Internecie,

- w powiązaniu z powołanym powyżej przepisem - całkowite pominięcie powołanych dowodów z innych podobnych rodzajowo zdarzeń, w tym m.in. przywołanego reportażu telewizyjnego, wyemitowanego na rozprawie, a także dołączonego (zapis) do akt sprawy, którego treścią było uwikłanie młodego człowieka w rolę kuriera w procederze tego rodzaju kradzieży całkowicie wbrew jego woli i przewidywaniom

- nadto jako zarzut wskazuję iż - sądy I instancji dwukrotnie naocznie zetknęły się z oskarżonym - w przeciwieństwie do sądów II instancji (w czym ujawnia się również przewaga orzeczeń sądów pierwszoinstancyjnych, gdyż te mogły poczynić ustalenia na podstawie własnych obserwacji); w tym wypadku ujawnia się prymat bezpośredniego zetknięcia się z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie."

W następstwie tych zarzutów obrońca wniósł o:

1. przyjęcie skargi do rozpoznania oraz rozpoznanie jej na rozprawie,
2. uchylenie wydanego wyroku w zakresie zaskarżonym niniejszą skargą oraz zasądzenie na rzecz oskarżonego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego z wyboru.

Odpowiadając pisemnie na skargę, prokurator wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga obrońcy oskarżonego M. M. jest niezasadna i to w stopniu wręcz oczywistym.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami - art. 539a § 1 i 3 k.p.k. – od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania stronom przysługuje skarga do Sądu Najwyższego, przy czym może ona być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. (§ 3). Skarżący winien więc w skardze wykazać, że w sprawie nie zachodziła konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości lub nie zachodził wypadek określony w art. 454 k.p.k. albo też, że przy wydaniu wyroku uchylającego wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 in fine k.p.k.).

Zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy w ramach postępowania skargowego, jak podkreślił Sąd Najwyższy w uchwale I KZP 13/17, ogranicza się do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., OSNKW 2018, z. 3, poz. 23). W przypadku powołania się przez sąd odwoławczy na regułę *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k., jak podniósł Sąd, „kontrola skargowa obejmuje ocenę prawidłowości zastosowania tego przepisu pod kątem spełnienia warunku, że sąd odwoławczy „nie może skazać oskarżonego”. Wymaga to wykazania przez ten sąd, że gdyby nie stwierdzone uchybienie, to mógłby zapaść wyrok skazujący, ale jego wydanie nie jest dopuszczalne w instancji odwoławczej z uwagi na zakaz takiego orzekania. Dopiero wówczas zaskarżony wyrok podlega uchyleniu a sprawa zostaje przekazana sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.”

Uchylając wyrok Sąd Okręgowy w Kielcach podkreślił, iż Sąd pierwszej instancji dopuścił się rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., albowiem przeprowadzona przez niego ocena dowodów nie była wszechstronna, nie uwzględnił wszystkich istotnych okoliczności i nie odniósł się do treści zebranych dowodów. W ocenie Sąd odwoławczego, dotychczas zgromadzony materiał dowodowy pozwala przyjąć, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał

znamiona przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. z zamiarem ewentualnym, godząc się na to, że jego postępowanie ułatwi innej osobie popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.

W realiach rozpoznawanej sprawy, Sąd Okręgowy nie miał więc możliwości wydania innego orzeczenia niż to, które wydał. Obowiązek podjęcia określonej decyzji wynikał bowiem z treści przepisu art. 454 § 1 k.p.k., zgodnie z którym sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji lub co do którego w pierwszej instancji umorzono postępowanie. W tym układzie procesowym decyzja Sądu odwoławczego nie mogła być inna, a wydanie wyroku skazującego w drugiej instancji uniemożliwiła reguła *ne peius*. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozostawia żadnych wątpliwości, że przyczyną uchylenia wyroku Sądu Rejonowego w Końskich i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym był zakaz wynikający z art. 454 § 1 k.p.k. (w formularzu uzasadnienia zaznaczono stosowny kwadrat pkt 5.3.1.4.1. – k - 919/tom V). Z kolei przepis ten jest jedną z podstaw wskazanych w art. 437 § 2 k.p.k. do wydania orzeczenia kasatoryjnego. Oznacza to, że wbrew stanowisku skarżącego, nie doszło do obrazy art. 437 k.p.k.

Całkowicie nietrafny jest zarzut wskazujący na zaistnienie w toku postępowania odwoławczego bezwzględnej przyczyny uchylenia orzeczenia z art. 439 § 1 k.p.k. (z treści samego zarzutu, ponieważ w uzasadnieniu skargi kwestii tej nie poświęcono uwagi, domyślać się można, że chodzi o podstawę z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. – sąd nie był należycie obsadzony). W samym zarzucie wskazuje się, że rozpoznania sprawy w składzie jednoosobowym nie uzasadniała sytuacja pandemiczna, czy zagrożenie zdrowotne, „a uproszczenia w składach orzekających pozostają w całkowitym oderwaniu z realną sytuacją społeczną”. Pomijając przytoczony fragment, ponieważ nie wiadomo w jakim związku z regułą kształtowania składów orzekających pozostaje owa „sytuacja”, wskazać trzeba, że stanowisko skarżącego odrywa się od obowiązującego prawa procesowego. Postępowanie przygotowawcze w rozważanej sprawie prowadzone było, stosownie do przepisu 325b § 1 pkt 3 k.p.k., w formie dochodzenia. W takim przypadku, zgodnie z art. 449 § 2 k.p.k., sąd odwoławczy na rozprawie orzeka jednoosobowo, chyba że zaskarżone orzeczenie sąd pierwszej instancji wydał w innym składzie niż

w składzie jednego sędziego, co w tej sprawie nie miało miejsca. W tej sytuacji utrzymywanie, że Sąd odwoławczy orzekał w niewłaściwym składzie, jest całkowicie chybione.

Pozostałe zarzuty zawarte w skardze pozostają w sprzeczności z art. 539a § 3 k.p.k. Sąd Najwyższy, w ramach postępowania skargowego, nie jest uprawniony do kontroli prawidłowości wydanego rozstrzygnięcia przez pryzmat innych przesłanek, niż te, które zostały wywołane w wymienionym przepisie. Zarzucanie obrazy art. 424 i 410 k.p.k. oraz nieprawidłowości oceny zgromadzonego materiału dowodowego, ma charakter apelacyjny, czy kasacyjny, a nie skargowy. Uwaga ta koresponduje zresztą z jednym z wniosków skarżącego, w którym domaga się on, wbrew treści art. 539e § 1 k.p.k., rozpoznania skargi na rozprawie, choć ustawa stanowi, iż właściwym forum jest posiedzenie, a czynność dokonywana jest bez udziału stron.

O kosztach Sąd Najwyższy orzekł w trybie art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 2 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[K.K.]

[ms]